



Sygn. akt II CSK 271/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Dariusz Zawistowski

SSA Monika Koba (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Gminy Miasto S.

przeciwko J. F.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 24 stycznia 2013 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 21 grudnia 2011 r.,

uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I, podpunktach 1, 2, 4 oraz punktach III i IV i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z 29 lipca 2011 r. Sąd Okręgowy w S. oddalił powództwo Gminy Miasta S. przeciwko J. F. o zapłatę kwoty 91.887,22 zł z ustawowymi odsetkami od 9 czerwca 2010 r. z tytułu zwrotu kwoty równej zwaloryzowanej bonifikacie udzielonej pozwanemu przy sprzedaży lokalu mieszkalnego.

Sąd Okręgowy ustalił, iż pozwany wraz z żoną B. F., wynajmowali od powódki lokal mieszkalny położony przy ul. J. 74/1 w S. Mimo rozvodu orzeczonego w 1999 r., małżonkowie nadal zamieszkiwali wspólnie, co rodziło konflikty i wywoływało pilną potrzebę odrębnego zamieszkania. W dniu 10 marca 2000 r. powódka sprzedała wynajmowany lokal dotychczasowym najemcom B. F. i J. F. w udziałach po $\frac{1}{2}$ części za cenę 28.971,43 zł z uwzględnieniem 75% bonifikaty i 30% ulgi z tytułu jednorazowej wpłaty. Wartość lokalu mieszkalnego została ustalona przez rzeczoznawcę majątkowego na kwotę 165.551 zł. Postanowienia umowy sprzedaży nie zawierały wskazania dotyczącego ewentualnego obowiązku zwrotu kwoty równej udzielonej bonifikacie w razie zbycia lokalu przed upływem karencji ustanowionej w art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (obecnie tekst jednolity Dz. U. Nr 102, poz. 651 z późn zm.; dalej u.g.n.).

W dniu 14 grudnia 2000 r. J. F. działając w imieniu i na rzecz swojej żony B. F. zawarł z K. i Z. T. umowę zamiany należącego do B. F. udziału w prawie własności nabytego od powódki lokalu na spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. B. 85/27 w S. Tego samego dnia pozwany zawarł z małżonkami T. umowę sprzedaży swojego udziału do $\frac{1}{2}$ części we własności lokalu nabytego od powódki. Ze środków uzyskanych od nabywców wpłaconych na poczet przyszłej sprzedaży udziału, pozwany 5 maja 2000 r. zakupił od M. Ż. – B., w wykonaniu zawartej 17 kwietnia 2000 r. umowy przedwstępnej sprzedaży, prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. R. 43/77 w S. za cenę 70.000 zł. W dniu 7 lipca 2000 r. pozwany zawarł z W. B. umowę przewłaszczenia tego mieszkania na zabezpieczenie spłaty pożyczki w kwocie 35.000 zł, której był poręczycielem. W związku z niedokonaniem spłaty zobowiązania zabezpieczonego

umową przewłaszczenia pozwany utracił mieszkanie, a aktualnie przebywa na terenie ogródków działkowych na wyspie P. Pismem z 7 maja 2010 r. powódka wezwała pozwanego do zwrotu zwaloryzowanej bonifikaty. W reakcji na wezwanie, pismem z 2 czerwca 2010 r. pozwany zwrócił się o umorzenie należności z uwagi na trudną sytuację finansową, przedstawiając jednocześnie historię nabycia i utraty lokalu. Z kolei w piśmie z 10 stycznia 2011 r. wyjaśnił, iż wniosek o umorzenie bonifikaty nie był uznaniem roszczenia, a z ostrożności uchylił się od skutków prawnych tego oświadczenia.

W takim stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za merytorycznie bezzasadne, przedawnione i nie mogące korzystać z ochrony na podstawie art. 5 k.c.

Za bezzasadnością żądania, zdaniem tego Sądu przemawia brak zastrzeżenia w umowie prawa powódki do żądania zwrotu bonifikaty, jak i wykazanie przez pozwanego, iż środki uzyskane ze sprzedaży przeznaczył na zakup innego lokalu mieszkalnego, co spełnia wymogi znajdującego zastosowanie w sprawie art. 68 ust. 2 pkt 5 u.g.n. Te same okoliczności mogą być również uwzględnione w ramach art. 5 k.c., zwłaszcza, że nabycie lokalu przez byłych małżonków w udziałach stanowiło dostateczną manifestację tymczasowości dotychczasowego zamieszkiwania. Sąd ten uznał również, iż roszczenie pozwu jest przedawnione, skoro powstało w dacie pierwotnego zbycia lokalu, a pozew złożono 23 lutego 2011 r. Natomiast pismo pozwanego z 2 czerwca 2010 r. nie może być kwalifikowane jako uznanie długu i nie mogło powodować przerwania biegu przedawnienia, skoro jego treść nie wskazuje na uznanie niewłaściwe, a pismo zostało złożone gdy termin przedawnienia już upłynął.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji powódki zmienił wyrok Sądu Okręgowego i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 68.290 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 6 czerwca 2010 r., a w pozostałej części oddalił powództwo i apelację, orzekając o kosztach stosownie do wyniku sporu.

Akceptując ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego nie podzielił jego oceny, co do przedawnienia roszczenia, ciężącego na powódce obowiązku informacji o zasadach zwrotu bonifikaty, oraz co do sprzeczności żądania z zasadami

współżycia społecznego. Uznał, iż roszczenie o zwrot bonifikaty staje się wymagalne w dacie wtórnej sprzedaży lokalu (14 grudnia 2000 r.), a pozwany pismem z 2 czerwca 2000 r. doprowadził do przerwania biegu przedawnienia, wniosek o umorzenie zobowiązania należy bowiem kwalifikować - zważywszy na jego treść i okoliczności złożenia - jako uznanie niewłaściwe. Zdaniem tego Sądu, skoro pozwany sprzedał lokal nabyty z bonifikatą w okresie karencji to żądanie zwrotu zwaloryzowanej bonifikaty na podstawie art. 68 ust. 2 u.g.n. jest uzasadnione. Przesłanką uwzględnienia tego żądania nie jest udzielenie pozwanemu informacji o zasadach zwrotu bonifikaty, skoro źródłem roszczenia nie jest umowa. Skorygował natomiast dokonane przez powódkę wyliczenie kwoty dochodzonej pozwem, wskazując, iż waloryzacja bonifikaty powinna być dokonywana na dzień ustalony zgodnie z art. 120 § 1 k.c. tj. w rozpatrywanym przypadku grudzień 2000 r., co stało u podstaw oddalenia powództwa ponad kwotę 68.290 zł. Nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego odnośnie sprzeczności żądania z treścią art. 5 k.c. uznając, iż jest to regulacja wyjątkowa, jej stosowanie powinno być powściągliwe i poprzedzone wnikliwym rozważeniem wszystkich aspektów danego przypadku.

W skardze kasacyjnej pozwany zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części obejmującej punkt I 1 i 2 wnosząc o jego uchylenie w zaskarżonej części ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

Skarga kasacyjna została oparta na zarzutach naruszenia prawa materialnego i procesowego:

1) art. 123 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że pozwany dokonał uznania roszczenia powódki przerywającego bieg przedawnienia,

2) art. 65 k.c. w zw. z 56 k.c., poprzez błędne jego zastosowanie i przyjęcie, że pozwany powinien mieć świadomość obowiązku zwrotu udzielonej mu w umowie bonifikaty

3) art. 546 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i niewyjaśnienie wszystkich okoliczności, w związku z przesłankami zawarcia umowy i zamiarem stron,

4) art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie dochodzonej przez powódkę kwoty wbrew zasadom współżycia społecznego,

5) art. 68 ust. 2a pkt 5 u.g.n poprzez błędną wykładnię polegającą na niezastosowaniu tego przepisu w aktualnym brzmieniu,

6) art. 233 k.p.c. i 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z pisma pozwanego z 10 stycznia 2011 r., które to uchybienie mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

O uwzględnieniu skargi zadecydowała zasadność zarzutów naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. i 5 k.c., natomiast pozostałe zarzuty skargi nie opierały się na usprawiedliwionych podstawach.

Trafnie skarżący zarzucił, iż w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym doszło do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z 391 § 1 k.p.c. w zakresie w jakim Sąd ten nie odniósł się do stanowiska pozwanego, opartego na piśmie z 10 stycznia 2011 r. dotyczącego uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia z 2 czerwca 2010 r. Kwestia ta miała istotne znaczenie, skoro związana była z oceną zasadności podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia i problematyką jego przerwania na skutek złożenia wniosku o umorzenie należności objętej wezwaniem. Kwalifikacja złożonego oświadczenia, dopuszczalność uchylenia się od jego skutków i skuteczność tej formy obrony pozwanego wymagała oceny, która powinna znaleźć wyraz w motywach rozstrzygnięcia.

Zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. (z treści zarzutu wynika, że dotyczy 233 § 1 k.p.c.) jest niedopuszczalny w postępowaniu kasacyjnym, podstawą skargi nie mogą być bowiem zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Skarżący zarzucając naruszenie art. 123 k.c. nie sprecyzował jakiej jednostki redakcyjnej tego przepisu zarzut ten dotyczy, natomiast z treści zarzutu wynika, iż odnosi się do art. 123 § 1 pkt 2 k.c. Nie sposób zaakceptować wyrażonego w skardze kasacyjnej zapatrywania kwestionującego dopuszczalność

kwalfikowania pisma pozwanego z 2 czerwca 2010 r. jako uznania niewłaściwego, na tej podstawie, że pozwany zmierzał do zwolnienia z długu, nie był świadomy istnienia dochodzonego przez powódkę roszczenia, ani skutków złożonego oświadczenia.

Kwalifikacja pisma pozwanego z 2 czerwca 2010 r. jako uznania zależała według prawidłowej wykładni art. 123 § 1 pkt 2 k.c. od odpowiedzi na pytanie, czy pozwany był świadomy dochodzonych w sprawie roszczeń i uzewnętrznił świadomość co do tego, że spoczywa na nim dług. Odpowiedź na to pytanie jest pozytywna, pozwany złożył bowiem wniosek o umorzenie bonifikaty w reakcji na wezwanie do zapłaty z dnia 7 maja 2010 r., które wskazywało podstawy faktyczne i prawne żądania do niego kierowanego. Natomiast złożenie wniosku o zwolnienie z długu z uwagi na trudną sytuację materialną i życiową jest klasycznym przykładem uznania niewłaściwego, skoro należy go kwalifikować jako jednostronne przyznanie przez dłużnika istnienia długu. Do przerwania biegu przedawnienia nie jest przy tym konieczna, jak błędnie zakłada skarżący, świadomość dłużnika, co do skutków prawnych uznania, skoro następują one niezależnie od jego wiedzy i zamiaru ich wywołania. W przypadku prośby dłużnika o zwolnienie z długu, wola dłużnika jest nakierowana na uwolnienie się z zobowiązania, a wywołuje skutek umacniający zobowiązanie przez przerwanie biegu przedawnienia. Okoliczność, iż pozwany składając pismo z 2 czerwca 2010 r. nie zamierzał wywołać skutku w postaci przerwania biegu przedawnienia, a jego celem było uwolnienie się z długu pozostaje zatem bez znaczenia dla kwalifikacji pisma jako uznania niewłaściwego. Nie ma też podstaw do akceptowania poglądu jakoby dla kwalifikacji zachowania dłużnika jako uznania konieczne było zadeklarowanie spłaty, skoro w przypadku uznania niewłaściwego wystarczające jest uzewnętrznienie świadomości dłużnika, co do spoczywania na nim zadłużenia.

Za utrwalony należy uznać pogląd, iż mimo niezastrzeżenia w umowie sprzedaży możliwości żądania zwrotu bonifikaty udzielonej na podstawie art. 68 ust. 1 u.g.n okoliczność ta nie wyłącza uprawnień właściwego organu do domagania się zwrotu zwaloryzowanej bonifikaty w przypadku zaistnienia przesłanek ustawowych warunkujących zwrot. W konsekwencji zastrzeżenie w umowie zbycia lokalu obowiązku zwrotu bonifikaty nie jest potrzebne

dla bytu tego roszczenia, a gdyby nastąpiło stanowi w istocie powtórzenie formuły ustawowej. Na powstanie tego roszczenia nie miało wpływu to, że w obowiązującym w dacie wtórnego zbycia lokalu brzmieniu art. 68 ust. 2 u.g.n. stanowił, iż „właściwy organ może żądać zwrotu kwoty równej udzielonej bonifikacie po jej waloryzacji”. Wskazanie w tym przepisie na możliwość, a nie obowiązek żądania zwrotu kwoty równej udzielonej bonifikacie mogło, jeśli ziszczyły się ustawowe przesłanki roszczenia, rzutować tylko na ocenę dopuszczalności wyłączenia tego roszczenia w umowie stron oraz rezygnacji z jego dochodzenia (por. uchwała Sądu Najwyższego z 24 lutego 2010 r., III CZP 131/09, OSNC 2010/9/118 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 15 września 2011 r., II CSK 728/10, Lex nr 1102856 oraz z 25 listopada 2011 r., II CSK 111/11/ Lex nr 1129094).

Sąd Apelacyjny nie naruszył zatem art. 546 § 1 k.c. uznając, iż zgłoszeniu żądania zwrotu zwaloryzowanej bonifikaty nie stoi na przeszkodzie brak informacji o zasadach zwrotu bonifikaty. Argumentacja skargi w zakresie tego zarzutu odnosi się w zdecydowanej części do oceny zasadności domagania się zwrotu bonifikaty, mimo braku stosownej informacji przy zakupie w płaszczyźnie art. 5 k.c. Jest to jednak odmienne zagadnienie, nie mające związku ze stanowiącym podstawę skargi art. 546 § 1 k.c. Sąd Najwyższy wyraził już przy tym pogląd, iż w okolicznościach konkretnej sprawy, jedną z przesłanek mogących prowadzić do uznania, iż żądanie sprzedającego może pozostawać w sprzeczności z art. 5 k.c. jest zaniechanie udzielenia kupującemu informacji o możliwości i przesłankach żądania zwrotu bonifikaty (por. wyrok SN z 15 kwietnia 2011 r., II CSK 494/10, Lex nr 1027172).

Wbrew stanowisku skargi na byt powstałego już wobec pozwanego z datą wtórnej sprzedaży lokalu nabytego z bonifikatą roszczenia o zwrot kwoty równej udzielonej bonifikacie po jej waloryzacji, nie mogło mieć wpływu wejście w życie w dniu 22 października 2007 r. art. 68 ust. 2 a pkt 5 u.g.n. wyłączającego stosowanie art. 68 ust. 2 u.g.n. w przypadku sprzedaży lokalu mieszkalnego przed upływem określonego terminu, gdy środki uzyskane z jego sprzedaży przeznaczone zostaną w ciągu 12 miesięcy na nabycie innego lokalu mieszkalnego, albo nieruchomości przeznaczonej lub wykorzystywanej na cele mieszkaniowe. Jeżeli roszczenie już powstało na podstawie wcześniej

obowiązującego stanu prawnego ponowne badanie przesłanek tego roszczenia przy uwzględnieniu negatywnej przesłanki, którą wprowadził art. 68 ust. 2a pkt 5 u.g.n. oznaczałoby wsteczne stosowanie tego przepisu. Przełamanie zasady nieretroakcji (art. 3 k.c.) jest wprawdzie w wyjątkowych sytuacjach dopuszczalne, ale ustawa którą dodano art. 68 ust. 2 a pkt 5 u.g.n. nie daje żadnych podstaw do przypisania temu przepisowi mocy wstecznej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2010 r., III CZP 131/09, OSNC 2010/9/118; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2011 r., Lex nr 951297 i z dnia 25 listopada 2011 r., II CSK 103/11, Lex nr 1110968). W tej sytuacji kwestia międzyczasowa powinna być rozstrzygnięta przy zastosowaniu reguły tempus regit actum, co oznacza, że art. 68 ust. 2a pkt 5 u.g.n. będzie miał zastosowanie do oceny skutków zbycia nieruchomości nabytej uprzednio od gminy przez najemcę korzystającego z bonifikaty, jeżeli miało ono miejsce po jego wejściu w życie, nie znajduje zatem zastosowania w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy. Natomiast akcentowany przez skarżącego cel nowelizacji w postaci zwiększenia swobody obrotu nieruchomościami na rynku wtórnym wykupionymi z zasobów publicznych, może być uwzględniony w płaszczyźnie naruszenia art. 5 k.c., jeżeli w danym stanie faktycznym najemca przeznaczył środki uzyskane ze sprzedaży lokalu nabytego z bonifikatą na cele akceptowane przez ustawodawcę zgodnie z art. 68 ust. 2 a pkt 5 u.g.n.

Sąd Apelacyjny nie naruszył art. 64 i 32 Konstytucji przez przyjęcie, iż art. 68 ust. 2a pkt 5 u.g.n. nie ma zastosowania w stanie faktycznym sprawy.

Ani zasada ochrony prawa własności ani równości wobec prawa nie ma charakteru absolutnego. Prawo własności podlega ograniczeniom ustawowym do których należy, obowiązek zwrotu kwoty udzielonej bonifikaty po waloryzacji, jako sankcja za naruszenie ustawowych ograniczeń w rozporządzaniu nabytą nieruchomością wynikającą z wykorzystania pomocy ze środków publicznych niezgodnie z celem któremu miała służyć, w świetle regulacji obowiązującej w dacie wtórnego zbycia. Natomiast zasada równości wobec prawa powinna być rozumiana jako nakaz równego traktowania podmiotów, które charakteryzują się pewną istotną cechą wspólną, stanowiącą kryterium wyróżnienia określonej grupy. Przyjęte rozróżnienie dla potrzeb wykładni i stosowania art. 68 ust. 2 i 2 a u.g.n.

do kategorii osób, które zbyły nieruchomość nabytą uprzednio z zasobu publicznego w oparciu o kryterium daty zbycia nieruchomości, zasadnie z punktu widzenia treści i celu tej regulacji prawnej różnicuje ich prawa do skorzystania ze zwolnienia od zwrotu kwoty bonifikaty i nie narusza konstytucyjnej zasady równości (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 lipca 2011 r., II CSK 683/10, Lex nr 95197; wyrok TK z 21 lutego 2006 r., K 1/05, OTK ZU nr 2/A/ 2006, poz. 18 i powołane tam orzecznictwo).

Zarzut naruszenia art. 65 k.c. w zw. z art. 56 k.c. nie został w uzasadnieniu skargi rozwinięty.

Sąd ustalił, iż pozwany nie został poinformowany o obowiązku zwrotu bonifikaty, ale powinien mieć świadomość ciążącego na nim obowiązku zwrotu, skoro był on regulowany przepisami ustawy. Konstrukcja tego zarzutu nie pozostaje w związku z art. 65 k.c., skoro skarżący nie twierdzi, że Sąd w sposób nieprawidłowy zastosował zasady wykładni umowy i oświadczeń woli, lecz uznaje, że nieprawidłowo przyjął, że pozwany powinien mieć świadomość istnienia ustawowego obowiązku, mimo, że nie został o nim pouczony.

Sąd Apelacyjny trafnie wskazał, na wyjątkowy charakter art. 5 k.c., konieczność powściągliwego jego stosowania jak i wnikliwego rozpatrzenia wszystkich aspektów rozpatrywanego przypadku. Rzecz jednak w tym, że wbrew teoretycznym wywodom akcentującym związek art. 5 k.c. z całokształtem okoliczności danej sprawy nie odniósł swoich rozważań w najmniejszym choćby stopniu do tych okoliczności.

Pozwany wskazywał na szereg przyczyn, które powinny stanowić podstawę odmowy udzielenia powódce ochrony na podstawie art. 5 k.c. (brak informacji o zasadach zwrotu bonifikaty, szczególna sytuacja rozwiedzionych małżonków nabywających lokal w udziałach, życiowa konieczność rozdzielania skonfliktowanych małżonków pozostających w związkach z kolejnymi partnerami, brak możliwości dokonania zamiany lokalu na dwa mniejsze i w efekcie dokonanie transakcji zamiany lokalu z dopłatą, z której pozwany niezwłocznie kupił lokal mieszkalny, wydatkując środki ze sprzedaży lokalu na cele aktualnie akceptowalne przez ustawodawcę, wydatkowanie bonifikaty w korelacji z celem na który została udzielona, a nie celem wzbogacenia kosztem podmiotu publicznego, trudna

sytuacja materialna i życiowa pozwanego).

Zasady współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. pozostają w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach jakie przepis ten ma na względzie. Dlatego dla zastosowania art. 5 k.c. konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym (por. wyroki Sądu Najwyższego z 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94, Lex nr 82293 i z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 290/09, Lex nr 560607).

Zastosowanie lub odmowa zastosowania art. 5 k.c. musi być zobiektywizowana, co zapewnia precyzyjna prezentacja argumentacji będącej podstawą rozstrzygnięcia. Sąd oceniając stosowanie w konkretnej sprawie art. 5 k.c. musi wyjaśnić jakim wartościom i ze względu na jakie okoliczności konkretnej sprawy dał pierwszeństwo, nie kierując się przy tym z góry określonym schematem myślowym. Zaskarżone orzeczenie założeń tych nie spełnia, skoro Sąd Apelacyjny uchylił się od oceny zarzutu naruszenia art. 5 k.c. w konkretnych okolicznościach sprawy.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone orzeczenie w części wskazanej w sentencji wyroku i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i 108 § 2 k.p.c. w zw. z 391 § 1 k.p.c.). Uchylenie wyroku w zakresie orzeczenia co do istoty sprawy powodowało również konieczność uchylenia rozstrzygnięcia o kosztach procesu (punkt I 4, III i IV) mimo, nie objęcia ich formalnie zakresem zaskarżenia, jako akcesoryjnych w stosunku do rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu i uzależnionych od ostatecznego wyniku procesu.

jw